lubuski teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze

Dyrektor Naczelny i Artystyczny - Andrzej Buck

Z-ca dyrektora - Andrzej Nowak

Sekretarz literacki - Anna Tokarska

sezon 2003/2004

czaszka z connemara

(A Skull In Connemara)

przekład - klaudyna rozhin

Martin McDonagh

prapremiera polska 14 września 2003

s c e n a m ł o d y c h r e ż y s e r ó w

Martin McDonagh

(ur. 1970) - jeden z najgłośniejszych dramatopisarzy irlandzkich, choć od urodzenia mieszka w Londynie. Często jednak bywa w Irlandii, u rodziców, którzy po latach pobytu w Anglii powrócili do ojczyzny.
Powszechny zachwyt krytyków wywołał jego teatralny debiut 1 lutego 1996 r., gdy na otwarcie Town Hall Theatre w Galway wystawiono *Królową piękności z Leenane*. Wkrótce przedstawienie przeniesiono do Royal Court Theatre Upstairs w Londynie, a autora wyróżniono wieloma znaczącymi nagrodami dla najlepszego debiutanta. Zainteresował się nim Royal National Theatre; po ośmiotygodniowym stypendium został w nim dramatopisarzem-rezydentem. Nie przeszkodziła temu nawet atmosfera skandalu otaczająca jego osobę. Bowiem podczas transmitowanej przez najważniejsze stacje telewizyjne ceremonii wręczania dorocznych nagród teatralnych McDonagh był zbyt pijany, aby odebrać swoje cenne wyróżnienie. Ponadto niewybrednymi komentarzami bulwersował wybitne osobistości świata kultury, z którymi siedział przy wspólnym stoliku. Nigdy zresztą nie bywał nadmiernie pokorny.
Gdy miał szesnaście lat porzucił szkołę. Pracując dorywczo pisał scenariusze filmowe, opowiadania, słuchowiska radiowe. Wysyłał je do BBC, skąd wracały z listem odmownym. Nie zniechęcony zaczął pisać dla teatru. Wkrótce powstało sześć sztuk, których akcja rozgrywa się na irlandzkich wyspach. Dwie z nich: *Czaszka z Connemara* (*A Skull in Connemara*), *Samotny zachód* (*The Lonesome West*) oraz wspomniana już *Królowa piękności z Leenane* (*A Beauty Queen of Leenane*) weszły w skład tzw. "trylogii leenańskiej".
Z kolei *Porucznik z Inishmoore* (*Lieutentat of Inishmore*), *Sądny dzień w Coney* (*Dead Day at Coney*) oraz *Kaleka z Inishmaan* (*The Cripple of Inishmaan*) tworzą kolejną trylogię, którą autor umiejscowił na irlandzkich wyspach Aran na początku naszego stulecia. Prapremiera *Kaleki z Inishmaan* odbyła się w styczniu 1997r. na jednej ze scen Royal National Theatre. Sztukę oceniono bardzo wysoko. W 1998 r. miała premierę w Nowym Jorku, a autor otrzymał propozycję pisania scenariuszy filmowych od Paramount Pictures. Zapytany o twórczość dramatopisarską odpowiedział, że pisze "sztuki, jakie chciałby zobaczyć, gdyby chodził do teatru".

s c e n a m ł o d y c h r e ż y s e r ó w

Reżyseria i opracowanie muzyczne
MAŁGORZATA ANNA SIUDA

Scenografia
ALEKSANDRA MARCZEWSKA

Asystent reżysera
AGNIESZKA BUCK

Inspicjent
DOBROSŁAWA TRĘBACZ

Obsada:
MARY - MARIA WEIGELT
MICK - JERZY KACZMAROWSKI
MARTIN - TOMASZ OLEJARCZYK
THOMAS - JANUSZ MŁYŃSKI

Opieka artystyczna i literacka
ANDRZEJ BUCK

W spektaklu wykorzystano utwory:

zespołu
OBLIQUE SESSIONS
"WOOLLOOMOOLOO BAY"
"A MEXICAN SPAGHETTI STRANGLER"
"PRIME OF LIFE"

Z płyty "BARSZCZ ukraiński czyli miecz, tryzub i ogień"
pieśń "Przyjdź aniele" (Cymbrowski)
IHOR CYMBROWSKKYJ

APHEX TWIN

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego

"Cmentarze pełne są ludzi,
bez których świat nie mógłby istnieć."
H. Böll
Dziennik irlandzki

W piekle, albo w Connemara

Kilka lat temu Garry Hynes, założycielka i wieloletni dyrektor irlandzkiego The Druid Theatre Company sięgnęła po teksty Martina McDonagha. Zrobiły na niej ogromne wrażenie dzięki autentyzmowi i zdumiewającej sprawności warsztatowej. Była przekonana, że autorem jest dojrzały mężczyzna, mieszkaniec jakiejś głębokiej irlandzkiej prowincji, od dawna zakorzeniony w lokalnej społeczności, o niezwykłym zmyśle obserwacyjnym, wyczuciu dialogu i silnie utrwalonych nawykach językowych. Zamiast tego poznała wysokiego, przystojnego młodzieńca o przenikliwych oczach i nonszalanckim sposobie zachowania, wynoszącego ponad teatr telewizyjne opery mydlane i czarne komedie Quentina Tarantino, który posiada irlandzkie korzenie, ale od dziecka mieszka w Londynie.

Mimo braku wykształcenia McDonagh bardzo szybko przebił się na rodzime sceny londyńskie i irlandzkie; debiutował w 1996 roku na deskach wspomnianego wcześniej The Druid Theatre Company. Obecnie jego obie trylogie: "leenańska" oraz trylogia wysp Aran grane są na całym świecie. Większość tych utworów była już wielokrotnie wystawiana w Polsce. McDonagh stał się znany nie tylko z powodu otrzymania wielu prestiżowych nagród. Wskutek nieokrzesanego zachowania szybko przylgnął do niego wizerunek zbuntowanego Irlandczyka, takie skrzyżowanie Andrzeja Bursy z Markiem Hłasko. Kolejne recenzje i wywiady wspominają o jego arogancji i zarozumiałości, o podobieństwie do młodego Orsona Wellesa i o niezwykłej wierze w siebie.

Wszystkie sztuki McDonagha rozgrywają się na zapadłej irlandzkiej prowincji, wśród prostych ludzi, którzy nie znają innego świata. Irlandię obserwuje z dystansu. To ludzie, którzy tam mieszkają, ich mały zamknięty światek interesuje go najbardziej. Sięga do kręgu naszych małych, ludzkich spraw, ukazując je w surowej postaci, wydobywając z nich esencję.
W efekcie banalny domowy świat, pokazany przez dramatopisarza o doskonałym słuchu, przybrany w sprawne dialogi i po mistrzowsku rodzajowy, nabiera walorów interesującej opowieści, nie tracąc nic ze swego surowego, ponurego klimatu.

Czaszka z Connemara pokazuje mały urywek rzeczywistości: niewielką szopę i cmentarz oraz bohaterów zanurzonych w jednostajnej, beznadziejnej codzienności. Urozmaicają ją sobie końskimi dawkami samogonowej whisky, bójkami i sąsiedzkimi plotkami. Zdaje się, że w tym nieskomplikowanym prowincjonalnym świecie, wśród zwyczajnych ludzi trudno znaleźć temat dramatu. A jednak aż roi się tutaj od nieszczęść, tragedii, przestępstw i morderstw.
McDonagh idealnie wybrał miejsce akcji swojej sztuki umieszczając bohaterów gdzieś w okolicach hrabstwa Galway w północno-zachodniej Irlandii, w krainie zwanej Connemara.

Oliver Cromwell, który w XVII wieku ostatecznie ujarzmił Irlandię, szczerze nienawidził jej mieszkańców, widział dla nich miejsce "w piekle, albo w Connemara".
W tej zapomnianej przez Boga krainie, gdzie diabeł mówi dobranoc, w małej społeczności życie toczy się leniwym rytmem.

W przycmentarnej szopie mieszka Mick trudniący się wykopywaniem i "likwidowaniem" trupów z lokalnego cmentarza. To zapijaczony samotny człowiek, którego żona zginęła w tajemniczych okolicznościach, co daje temat do plotek całej okolicy. Mick jest samotny, chociaż nie jest sam. Codziennie odwiedza go miejscowa plotkara Mary. Przychodzi na szklaneczkę darmowego bimbru, aby przy okazji podręczyć Micka wspomnieniami. Tylko wspomnienia o ukochanej żonie są w stanie wyrwać go z letargu, w którym tkwi od lat.

Mary i Mick to dwa prawdziwe irlandzkie charaktery: surowe, często okrutne, mimo wszystko nie mogą bez siebie żyć, bo są dla siebie wzajemnie przymusowym lekiem na samotność.

Do tego zamkniętego świata wkracza Martin - młody chłopak o niezbyt lotnym umyśle, skory do plotek, którego miejscowy ksiądz wyznacza na pomocnika przy wykopywaniu nieboszczyków. Zwłaszcza, że przed Mickiem staje trudniejsze zadanie: musi wykopać zwłoki swojej zmarłej siedem lat temu żony. To wydarzenie wzbudza na nowo zainteresowanie lokalnej społeczności. Zwłaszcza miejscowego niezbyt rozgarniętego policjanta.

Konstrukcja sztuki jest prosta, nie ma tutaj wielopoziomowych znaczeń ani skomplikowanych wątków. Akcja rozgrywa się w szarym pomieszczeniu i na pobliskim cmentarzu, świat zewnętrzny, cywilizacja są gdzieś daleko. I bezustannie pada deszcz.

O tym, co się dzieje poza miejscem akcji, dowiadujemy się z rozmów postaci. Przestrzeń budowana jest słowem. Krytycy zachwycają się mistrzostwem języka McDonagha i emocjonalną dojrzałością jego pisarstwa, porównując go do dramatopisarza z przełomu wieku - J. M. Synge'a. Podobieństw można się doszukiwać w sposobie opowiadania anegdoty zabarwionej żywym humorem i w podkreślaniu komizmu bohaterów. McDonagh przypomniał jak mówią jego krewni w Galway i jak powiada irlandzki krytyk Fintan O'Toole: "odkrywając ten kraj, odnalazł swój własny głos". Ubogie słownictwo postaci, liczne przekleństwa, emocjonalny sposób wyrażania, śmieszne nawyki językowe polegające na powtarzaniu całych fraz - wszystko to buduje strukturę, która porywa swoim autentyzmem.

"Ciemność pozwala wyzwolić blask serca" - twierdzi McDonagh, tłumacząc jednocześnie, dlaczego tak dużo w jego sztukach zła i ludzkiej nikczemności. W takim otoczeniu najtrudniej o odruch serca, ale wtedy właśnie działa ono z największa mocą, odkrywając najgłębszą stronę ludzkiej natury. W bohaterach *Czaszki...* następuje przemiana; odsłaniają to, co od początku tkwiło wewnątrz a teraz poprzez wstrząs lub pojedynczy akt agresji zostaje uwolnione.

Morrigan

Czaszka z Connemara, sztuka irlandzkiego współczesnego dramaturga Martina McDonagha, to kolejne przedstawienie działającej w naszym Teatrze, od blisko dwóch lat, Sceny Młodych Reżyserów. Scena ta promuje nie tylko młodych realizatorów, także sztuki o współczesnej tematyce i określonej estetyce. Dotychczas zaprezentowaliśmy *Prowincjonalnego playboya* Johna M. Synge`a w reżyserii Bogdana Kokotka, *Powrót* Jerzego Łukosza i *Opowieści o zwyczajnym szaleństwie* Petra Zelenki , obie sztuki w reżyserii Małgorzaty Bogajewskiej. Spektakle te wzbudziły duże zainteresowanie, zwłaszcza młodszych teatralnych bywalców.

Scena Młodych Reżyserów ma już swoją publiczność. Myślę, że zainteresuje ją także *Czaszka z Connemara*, będąca częścią tzw. trylogii leenańskiej. Składają się na nią dramaty, rozgrywające się na irlandzkich wyspach. Dwa z nich *Królową piękności* oraz *Samotny zachód* w wykonaniu aktorów Teatru Nowego z Poznania, oglądała niedawno zielonogórska publiczność na naszej scenie podczas Przeglądu Dramaturgii Irlandzkiej.

Reżyserem *Czaszki z Connemara* jest Małgorzata Anna Siuda, debiutująca absolwentka Akademii Teatralnej w Warszawie, którą poprosiłem o inscenizację naszej prapremiery.

Andrzej Buck

"Czaszka z Connemara" była wystawiona po raz pierwszy w Town Hall Theatre, Galway, Irlandia, 3 czerwca 1997 przez Driud Theatre Company/Royal Court Theatre, jako część trylogii z Leenane. Prapremiera sztuki w Londynie w Royal Court Theatre odbyła się 17 lipca 1997 roku.
Prawa autorskie do sztuki reprezentuje w Polsce Agencja ADiT.

Spektakl powstał dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze, ze środków na realizację zadań z zakresu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Serdeczne podziękowania za udostępnienie gościnnych murów Klubu Uniwersyteckiego "Kotłownia", na zacne ręce Pana Mirosława Gancarza składa
Dyrektor i zespół Lubuskiego Teatru

KLUB UNIWERSYTECKI
Zielona Góra
Wojska Polskiego 65
Kampus B
tel. 4534255
kotłownia

lubuski teatr

65-048 Zielona Góra
al. Niepodległości 3/5
sekretariat tel./fax (0-68) 327 14 17
rezerwacja biletów: tel. (0-68) 327 20 56 do 59
http://www.zgora.pl/teatr
e-mail:teatr@man.zgora.pl

Zeszyty teatralne nr 253

ISSN 1234-5660